



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 3 lutego 2016 r.

Pozycja 94

POSTANOWIENIE

z dnia 30 lipca 2015 r.

Sygn. akt Ts 347/14

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Biernat,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M. Sp. z o.o. w sprawie zgodności:

art. 29 i art. 67 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 8 grudnia 2014 r. M. Sp. z o.o. (dalej: skarżąca spółka) zakwestionowała zgodność art. 29 i art. 67 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie sporu przeciwko Skarbowi Państwa przez sąd okręgowy, którego prezes jest reprezentantem Skarbu Państwa w tym sporze, z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną wniesiono na podstawie następującego stanu faktycznego sprawy. Skarżąca spółka brała udział w licytacji udziału w prawie użytkowania wieczystego jako licytant. Po zakończeniu wygranej przez nią licytacji okazało się, że nieruchomość była obciążona, co skutkowało odstąpieniem od uiszczenia reszty ceny i utratą przez skarżącą spółkę rękojmi. Ze względu na to, że komornik, wiedząc o istniejących obciążeniach, nie nakazał ich zamieszczenia w opisie i oszacowaniu, skarżąca spółka domagała się solidarnie od komornika i Skarbu Państwa – *statio fisci* Prezes Sądu Okręgowego w K. – naprawienia szkody wyrządzonej tym zaniedbaniem. Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z grudnia 2013 r. oddalił wniesione powództwo. Apelacja złożona od powyższego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z lipca 2014 r.

Z wydaniem powyższych orzeczeń skarżąca spółka wiąże naruszenie prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak też z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: konwencja). Naruszenia tego prawa skarżąca spółka upatruje w rozpoznaniu sprawy przez sąd okrę-

gowy w sytuacji, w której prezes tego sądu brał udział jako strona w rozstrzyganym przez tenże sąd sporze. Zdaniem skarżącej spółki, skoro sędziowie danego sądu w sensie pracowniczym, funkcjonalnym i służbowym podlegają prezesowi sądu, to nie można wykluczyć sytuacji, w której sędziowie – w obawie przed ewentualnymi działaniami zwierzchnika – będą orzekali przychylnie dla prezesa. Skarżąca spółka zwraca ponadto uwagę na to, że instytucja wyłączenia sędziego jest w tym przypadku niewystarczająca, musiałaby bowiem prowadzić do wyłączenia wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w K. oraz wszystkich sędziów sądów rejonowych w danym okręgu.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest środkiem ochrony konstytucyjnych praw i wolności. Jej wniesienie zostało uzależnione od spełnienia licznych warunków wynikających bezpośrednio z art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowanych w przepisach ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji przesłanką rozpatrzenia skargi konstytucyjnej jest wykazanie przez skarżącego, że naruszenie jego konstytucyjnego prawa podmiotowego lub konstytucyjnej wolności nastąpiło wskutek wydania rozstrzygnięcia na podstawie kwestionowanej regulacji. Jak Trybunał podkreśla w swoim orzecznictwie, przesłanka ta oznacza konieczność nie tylko uprawdopodobnienia, że w sprawie skarżącego doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa podmiotowego lub konstytucyjnej wolności, ale także wykazania, że to właśnie w treści zakwestionowanego przepisu należy upatrywać źródło tego naruszenia.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że skarżąca spółka nie uprawdopodobniła, iż w jej sprawie doszło do naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd. Należy zwrócić uwagę, że Prezes Sądu Okręgowego w K. był tylko formalnie zaangażowany w proces (jako jednostka organizacyjna reprezentująca pozwanego), natomiast trudno przyjąć tutaj merytoryczne zaangażowanie, skoro podstawa faktyczna roszczeń odškodowawczych nie była związana z działalnością jego lub podległych mu sądów.

Ponadto niezasadne jest twierdzenie, że okoliczność, iż stroną pozwaną jest Prezes Sądu rozpoznającego tę konkretną sprawę, prowadzi zawsze do naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd. Trzeba w tym kontekście przychylić się do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu uchwały z 11 września 2014 r., w którym stwierdzono: „Nie można przy tym zapominać, że zarówno przepisy ustrojowe sądownictwa, jak i judykatura jednoznacznie wskazują na brak jakichkolwiek istotnych zależności zachodzących między sędzią – organem (podmiotem) władzy sądowniczej – a sądem jako jednostką organizacyjną Skarbu Państwa lub pracodawcą sędziego (art. 79 prawa o ustroju sądów powszechnych; por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1965 r., II PO 5/65, NP 1966, nr 4, s. 525 i z 22 stycznia 2008 r., II PK 236/07, niepubl., oraz uchwały Sądu Najwyższego z 23 lipca 1993 r., I PZP 30/93, OSNCP 1994, nr 6, poz. 123 i 28 listopada 2012 r., III CZP 75/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 48)”. Akceptacja wyrażonych we wniesionej skardze twierdzeń na temat relacji pomiędzy uprawnieniami prezesa sądu przewidzianymi w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 133, ze zm.), a treścią wydawanych przez sędziów danego sądu lub sądów podległych rozstrzygnięć, oznaczałaby przyjęcie, że w polskim systemie prawa faktycznie nie obowiązuje zasada niezawisłości sędziowskiej. Nie ma bowiem podstaw – nie wskazuje ich także skarżący – aby ograniczyć istnienie tych wpływów tylko do sytuacji, w której prezes sądu jest stroną w postępowaniu jako przedstawiciel Skarbu Państwa.

Ponadto należy przypomnieć, że przy ocenie danej regulacji uwzględnić trzeba także kontekst normatywny, w jakim ona funkcjonuje. W tym przypadku należy wskazać na art. 49 k.p.c., zgodnie z którym sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli

istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącej spółki, że ta procedura jest niewystarczająca dla ochrony konstytucyjnych praw. W sytuacji, w której wyłączeniu podlegaliby wszyscy sędziowie konkretnego sądu okręgowego, znalazłby bowiem zastosowanie art. 44 k.p.c., w myśl którego jeżeli sąd właściwy nie może z powodu przeszkody rozpoznać sprawy lub podjąć innej czynności, sąd nad nim przełożony wyznaczy na posiedzeniu niejawnym inny sąd. Procedura cywilna przewiduje zatem mechanizmy gwarantujące rozpoznanie sprawy przez bezstronny sąd.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego przy rozpatrywaniu skargi konstytucyjnej szczególną uwagę należy zwrócić na wykazanie przez skarżącego należytej dbałości o własne interesy (zob. postanowienie TK z 28 maja 2013 r., Ts 120/12, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 578). Trybunał wielokrotnie podkreślał, że skarga nie może być wykorzystywana jako instrument służący korygowaniu zaniedbań popełnionych w postępowaniu poprzedzającym jej wniesienie (zob. postanowienia TK z 23 listopada 2009 r., Ts 41/09, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 43; 18 września 2012 r., Ts 207/10, OTK ZU nr 1/B/2013, poz. 23; 24 lutego 2014 r., Ts 289/13, OTK ZU nr 2/B/2015, poz. 135). Tymczasem skarżąca spółka świadomie nie skorzystała z możliwości wszczęcia postępowania w sprawie wyłączenia wszystkich sędziów danego sądu na podstawie art. 49 k.p.c., co aktualizowałoby konieczność zastosowania art. 44 k.p.c. i zapewniało ochronę przysługującego jej prawa do bezstronnego sądu.

Skarżąca spółka nie uprawdopodobniła także, że to zaskarżone przepisy naruszają prawo do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd. Przepisy te określają właściwość miejscową sądu w każdym przypadku, w którym powództwo skierowane jest przeciwko Skarbowi Państwa, jak też określają, kto konkretnie podejmuje czynności procesowe za Skarb Państwa. Skarżąca wskazała jedynie, że z zastosowaniem tych przepisów powstała niedopuszczalna z punktu widzenia zasady rzetelnego procesu sytuacja. Jednakże jak powszechnie uważa się w literaturze, Skarb Państwa (*fiscus*) jest szczególną osobą prawną; uosabia państwo – Rzeczpospolitą Polską – w stosunkach cywilnoprawnych; w przeciwieństwie do innych osób prawnych nie ma aktu założycielskiego, siedziby ani (według dominującego w nauce poglądu) organów. W postępowaniu cywilnym zdolność sądową posiada zawsze Skarb Państwa, a organy państwowych jednostek organizacyjnych (czyli tzw. *stationes fisci*), z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie lub organ jednostki nadrzędnej tylko reprezentują go przed sądem. Jak podnosi się w orzecznictwie: „Materialnoprawna konstrukcja zakładająca jednolitość Skarbu Państwa, jako osoby prawnej, wywiera w sferze przepisów proceduralnych ten skutek, że niezależnie od wielości wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym państwowych jednostek organizacyjnych lub ich organów, z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, stroną pozwaną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki. Wymóg określenia w procesie właściwej państwowej jednostki organizacyjnej wynika z konieczności określenia właściwości miejscowej sądu (art. 29 k.p.c.), zapewnienia należytej reprezentacji Skarbu Państwa (art. 67 § 2 k.p.c.) i skonkretyzowania tej jednostki w orzeczeniu dla celów egzekucji sądowej (art. 1060 k.p.c.)” (zob. wyrok SN z 13 kwietnia 1983 r., sygn. akt IV CR, OSNC z 1984r., nr 1, poz. 5).

Ponadto należy zauważyć, że wzorcem kontroli w trybie skargi konstytucyjnej, w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji, mogą być jedynie przepisy Konstytucji wyrażające prawa lub wolności skarżącego. Badanie przez Trybunał Konstytucyjny w tym trybie aktów normatywnych pod kątem zgodności z aktami prawa międzynarodowego jest niedopuszczalne (zob. wyroki TK z: 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144; 6 lutego 2002 r., SK 11/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 2). Z tego względu w niniejszym postępowaniu zarzuty naruszenia przez zaskarżone przepisy prawa wynikającego z art. 6

ust. 1 Konwencji nie mogą być brane pod uwagę przy ustalaniu, czy zostały spełnione przesłanki skargi konstytucyjnej.

W związku z powyższym, na podstawie art. 49 w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.